Opuszczony przez Boga?

Ojciec i Syn

> A około dziewiątej godziny zawołał Jezus donośnym głosem: Eli, Eli, lama sabachtani! Co znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? – Mat. 27:46 (również Mar. 15:34).

Czterech ewangelistów zapisało siedem różnych zdań wypowiedzianych przez Jezusa z krzyża. Tylko Mateusz i Marek przytaczają słowa „Eli, Eli, lama sabachtani!” i jest to jedyne zdanie zapisane przez ewangelistów jako wypowiedziane przez Jezusa. Mimo że słowa te były wypowiedziane na tyle wyraźnie, żeby zostać zapisane, niektórzy świadkowie, być może Żydzi Helleńscy przybyli z daleka, którzy nie byli biegli w Aramejskim, pomyśleli że Jezus wołał o pomoc do Eliasza.

Aramejskie słowo šabaqtanî opiera się na czasowniku šabaq, co oznacza „pozwalać, wyrażać zgodę, wybaczać i opuszczać”. Słowa te użyte są w pierwszym wersecie Psalmu 22.

Podczas gdy wielu nie może uwierzyć, że Ojciec Niebieski mógłby faktycznie opuścić swojego ukochanego Syna w chwili, gdy ten doświadczał najbardziej bolesnych chwil w swoim wiecznym życiu, Biblia wydaje się wskazywać właśnie na taki fakt [niektórzy redaktorzy twierdzą, że zapisy Mat. 27:46 i Mar. 15:34 wskazują, że Jezus został opuszczony na krótką chwilę, kiedy Bóg dotknął Jezusa „karą za winę nas wszystkich” (Izaj. 53:6), po czym społeczność została w pełni przywrócona, kiedy Bóg wzbudził Go ze zmarłych]. Osoba dająca wiarę Biblii prawdopodobnie musi to po prostu zaakceptować, mimo że może tego nie rozumieć. Fakt, że Ojciec opuścił swojego Syna, nawet na krótką chwilę, kiedy był na krzyżu, w pewnym sensie kłóci się z obrazem związku z Ojcem, jaki Jezus wcześniej przedstawił:

> „(…) A Jezus, wzniósłszy oczy w górę, rzekł: Ojcze, dziękuję ci, żeś mnie wysłuchał. A Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz (…)” (Jana 11:41, 42).
>
> „Oto nadchodzi godzina, owszem już nadeszła, że się rozproszycie, każdy do swoich, i mnie samego zostawicie; lecz nie jestem sam, bo Ojciec jest ze mną” (Jana 16:32).
>
> „(…) Miałem Pana zawsze przed oczami mymi (…)” (Dz. Ap. 2:25, Piotr odnosi Ps. 16:8 do słów Jezusa).

Inne psalmy wyraźnie wskazują na bliski związek, który istniał pomiędzy Ojcem, a Synem:

> „Ufać będą tobie ci, którzy znają imię twoje, Bo nie opuszczasz, Panie, tych, którzy cię szukają” (Ps. 9:11).
>
> „Szukałem Pana i odpowiedział mi, i uchronił mnie od wszystkich obaw moich. (…) Wiele nieszczęść spotyka sprawiedliwego, Ale Pan wyzwala go ze wszystkich” (Ps. 34:5, 20).
>
> „W dniu, gdy cię wzywałem, wysłuchałeś mnie, Dodałeś mocy duszy mojej” (Ps. 138:3).
>
> „(…) Jezus, wiedząc, iż nadeszła godzina jego odejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich aż do końca” (Jana 13:1).
>
> Skoro Jezus umiłował swoich uczniów aż do końca, z pewnością uczucia Ojca nie były mniejsze. Jak napisał Jakub: „Wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały zstępuje z góry od Ojca światłości; u niego nie ma żadnej odmiany ani nawet chwilowego zaćmienia” (Jak. 1:17).

Wreszcie, jest Psalm 41. Gdyby nie to, że Jezus zacytował werset 10, odnosząc go do samego siebie i zdrady Judasza (patrz również Jana 13:18), być może nie uznalibyśmy go za psalm mesjański. Ale ponieważ mamy pewność, że tak jest, możemy swobodnie odnieść werset 13 do Jezusa: „Lecz wesprzesz mnie dla nienaganności mojej i postawisz mnie przed sobą na wieki.”

Poza zdaniem „Eli, Eli, lama sabachtani!”, które znajdujemy w ewangeliach Mateusza i Marka, a które to zdanie Jezus zacytował z Psalmu 22, Biblia zawsze podkreśla bliskość relacji jakie Jezus miał ze swoim Ojcem. Jak więc można wytłumaczyć te słowa?

Psalm 22

> „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił…? Czemuś tak daleki od wybawienia mego, od słów krzyku mojego?” (Ps. 22:2)

Ponieważ w czasach naszego Pana książki (zwoje) mogły być powielane wyłącznie poprzez przepisywanie, były rzadkie i drogie. Niewiele osób posiadało choćby jeden egzemplarz, a zatem uczono się Pisma Świętego i

innych istotnych rzeczy na pamięć. Kiedy apostoł Paweł napisał: „Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? (…)” (Hebr. 2:6), większość ze słuchaczy natychmiast skojarzyło, że nawiązuje do Ps. 8:4. Dzisiaj większość z nas korzysta z komentarzy na marginesach Biblii lub komputera, żeby odnaleźć przytaczane w Nowym Testamencie fragmenty pochodzące ze Starego Testamentu.

Mimo że Psalm 22 był dobrze znany pobożnym Żydom, niekoniecznie musieli oni wiedzieć w jaki sposób zinterpretować jego słowa. Tekst został określony jako „Psalm Dawidowy”, ale czy Dawid pisał o sobie, czy o kimś innym? Prawidłowa odpowiedź wymaga natchnienia ducha świętego. Na przykład, w dniu Pięćdziesiątnicy, Piotr zwrócił się do tłumu i przytoczył słowa Dawida z Psalmu 16:

> „Dawid bowiem mówi o nim: Miałem Pana zawsze przed oczami mymi, Gdyż jest po prawicy mojej, abym się nie zachwiał. (…) Bo nie zostawisz duszy mojej w otchłani i nie dopuścisz, by święty twój oglądał skażenie” (Dz. Ap. 2:25-27).

Piotr podkreślił, że Dawid nie mógł mówić o sobie, ponieważ: „(…) umarł i został pogrzebany, a jego grób jest u nas aż po dzień dzisiejszy” (Dz. Ap. 2:29). Podsumował mówiąc, że Dawid wypowiedział te prorocze słowa o Jezusie Chrystusie, Mesjaszu (Dz. Ap. 2:31).

Psalm 22 jest również proroctwem o Jezusie Chrystusie. Gdy tylko Jezus wypowiedział z krzyża początkowe wersety psalmu, wielu świadków z pewnością przypomniało sobie dalsze słowa: „Wszyscy, którzy mnie widzą, szydzą ze mnie, wykrzywiają wargi, potrząsają głową; Zaufał Panu, niechże go ratuje! Niech go wybawi, skoro go miłuje!…” (Ps. 22:8,9). „Rozlałem się jak woda i rozłączyły się wszystkie kości moje. Serce moje stało się jak wosk, roztopiło się we wnętrzu moim” (Ps. 22:15). „(…) Osaczyła mnie gromada złośników, przebodli ręce i nogi moje” (Ps. 22:17). „Między siebie dzielą szaty moje i o suknię moją los rzucają” (Ps. 22:19).

Z dalszej części psalmu dowiadujemy się, że cierpiący nie został opuszczony. Właściwie, jest zapewnienie, że Bóg zawsze Go wysłucha: „Wy, którzy się boicie Pana, chwalcie go! (…) Gdyż nie wzgardził i nie brzydził się nędzą ubogiego ani nie ukrył przed nim oblicza swego, Lecz gdy wołał do niego, wysłuchał go…” (Ps. 22:24-25).

Psalm kończy się zwycięstwem:

> „Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi, i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan. Bo do Pana należy królestwo, On panuje nad narodami. (…). Przyjdą i ogłaszać będą sprawiedliwość jego ludowi, który się urodzi, gdyż tak uczynił” (Ps. 22:28, 29, 32).

Wydarzenia w dzień ukrzyżowania nie wydawały się zakończone zwycięstwem, ale stały się tryumfalne, kiedy trzeciego dnia Pan powstał z grobu, otrzymawszy od Ojca Niebieskiego najwyższą formę duchowego życia. Ci, którzy usłyszeli wówczas słowa Jezusa być może nie znaleźli powiązań w tamtej chwili, ale na podstawie głoszenia apostołów, którzy rozmawiali z Panem po Jego zmartwychwstaniu, mogli zrozumieć, w jaki sposób Jezus Chrystus wypełnił wspaniały wiersz Dawida, nazwany Psalmem 22.

Wkrótce po tym jak Jezus wypowiedział początkowe słowa Psalmu 22, dodał: „(…) Wykonało się! (…)” (Jana 19:30). Wedle przekładu Companion Bible, ostatnie słowo Psalmu 22 oznacza „wykonało się”. To jedno hebrajskie słowo, „asah” (Strong#6213, przetłumaczone „wykonał to”) pojawia się w Starym Testamencie 2600 razy. Słowo to oznacza „zrobić, osiągnąć, zakończyć”. Zatem cytując początek oraz koniec tego psalmu, Jezus mógł zręcznie naprowadzić świadków i odnieść go do siebie.

Gdy Jezus powiedział, że został opuszczony, mógł opisywać wydarzenia z perspektywy tych, którzy się przyglądali: „Podobnie i arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie i starszymi wyśmiewali się z niego i mówili: Innych ratował, a siebie samego ratować nie może; jest królem izraelskim, niech teraz zstąpi z krzyża; a uwierzymy w niego. Zaufał Bogu; niech On teraz go wybawi (…)” (Mat. 27:41-43). W ich mniemaniu Bóg opuścił Jezusa. Kilka dni później, po tym jak zmartwychwstał, udowodnił, że zstąpił z krzyża, jednak świadectwo to nie zmieniło przekonań i postawy zatwardziałych arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych.

Istnieją również inne wytłumaczenia, w jakim znaczeniu Jezus użył tych słów, w żaden sposób nie podważając szczególnego związku, jaki miał z Ojcem.

Alternatywne tłumaczenie

Adam Clarke, Brytyjski Metodysta, teolog i biblijny uczony poczynił następującą obserwację w odniesieniu do słów ewangelistów Mateusza i Marka:

„Partykuła „lamah” może być tłumaczona ‘do czego – do kogo – do jakiego rodzaju czy typu – z jakiej przyczyny czy w jakim celu’: 1 Moj. 25:32, 32:29, 33:15, Joba 9:29, Jer. 6:20, 20:18; a czasownik „âzab” oznacza ‘zostawić – zdeponować – zobowiązać się do troski.’ Patrz: 1 Moj. 39:6, Joba 39:11, Ps. 10:14 i Jer. 49:11. Zatem słowa te mogą oznaczać: ‘Boże mój, Boże mój! Jakim ludziom mnie pozostawiłeś?’ Słowa te odnoszą

się raczej do niegodziwych Żydów niż naszego Pana i są okrzykiem wskazującym na zawziętą nienawiść oprawców, którzy zamknęli się na wszelkie działanie ducha i mocy Bożej” [Adam Clarke, Commentary and Critical Notes, tom 5, str. 277. Słowa pisane kursywą są słowami Clarka. Dodatkowo autor ten zauważa, że słowa z ewangelii Mateusza są najbliższe wersji hebrajskiej, słowa z ewangelii Marka wersji syryjskiej, ale żadne nie są dokładne. Nie jest również jasne, dlaczego ani Mateusz, ani Marek po prostu nie zacytowali greckiego tłumaczenia Psalmu 22:1; zamiast tego transliterowali brzmienie słów na grecki, a potem podawali greckie tłumaczenie tych brzmień].

W artykule poświęconym analizie tych samych słów, Carl Hagensick zaobserwował, że opis wołania z krzyża jest jedynym miejscem w Nowym Testamencie, gdzie Jezus zwrócił się do Najwyższej Istoty słowami „Boże mój”. Zwykle zwracał się w sposób bardziej osobisty, „Ojcze” [„Opuszczony, ale nie porzucony”, Herald, Marzec/Kwiecień 2002, str. 15]. Przypis w tym samym artykule rozwija spostrzeżenia na temat słów aramejskich:

„Inny punkt widzenia na zrozumienie tego wersetu można znaleźć w manuskryptach aramejskich, jak widać w cytacie z artykułu w Grand Rapids (Michigan) Press z 5 grudnia 1998 roku, zatytułowanego Aramejski – Język Jezusa – Księga Pamiątkowa dla Środowiska Akademickiego, Wyznawcy. „Nawet jeżeli aramejski nie był językiem w których oryginalnie zostały napisane ewangelie, to był to język, w którym mówił i nauczał Jezus. Rzuca więc światło na wiele z Jego powiedzeń. Być może najsławniejszymi słowami aramejskimi w Biblii jest wołanie z krzyża, zapisane w ewangeliach Mateusza 27:46 i Marka 15:34. Fragment był tak ważny dla pisarzy ewangelii w grece, że pozostawili słowa w ich oryginalnym, aramejskim brzmieniu „Eli, Eli, lama sabachtani!”, a potem podjęli próby przełożenia. Tłumaczenie „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” nie jest dokładne. Jakże mógł być opuszczony, skoro w następnym zdaniu Jezus zawołał: ‘(…) Ojcze, w ręce twoje polecam ducha mego’ (Łuk. 23:46)”.

„Tłumaczenie z aramejskiego na angielski jest jeszcze inne: Jezus zawołał z krzyża: ‘Boże mój, Boże mój, dlaczego mnie zachowałeś?’ Bóg był z Jezusem w każdej chwili, cierpieniu na krzyżu, zawsze. Uczeni asyryjscy nigdy nie sądzili, że został opuszczony.”

Podsumowanie

Czy Jezus był wyjątkiem od reguły, jakoby Bóg pomagał sprawiedliwym w trudnych chwilach? Nie. Jezus wiedział dlaczego przyszedł na ziemię i wiedział, że musiał umrzeć jako okup za ojca Adama – oddając doskonałe życie za doskonałe życie. W Starym Testamencie nie zostało napisane, że miał zostać opuszczony przez Boga, nawet na chwilę, a księga ta, szczególnie psalmy, nauczyła Jezusa, czego miał się spodziewać jako Mesjasz Izraela, a ostatecznie, zbawca całej ludzkości.

Jako naśladowcy Mistrza, powinniśmy być spokojni o to, że Ojciec jest z nami, szczególnie w ciężkich chwilach. To, co czasami może wyglądać dla świata jak porażka, w królestwie zostanie odsłonięte jako wielki tryumf.

> „Gdyby Pan nie był mi pomocą, dawno leżałbym w krainie milczenia. (…) Łaska twoja, Panie, wsparła mnie. Pociechy twoje rozweselają duszę moją (…)” (Ps. 94:17-19).

Nekora Michael